

# W Belgii rośnie liczba kobiet z okaleczonymi narządami płciowymi

2 lipca 2022

Blisko 35 tysięcy kobiet mieszkających w Belgii ma mieć celowo okaleczone narządy płciowe lub jest zagrożona przeprowadzeniem takiego zabiegu. Ich liczba od kilku lat stale rośnie, co związane jest z przyjmowaniem imigrantów z państw muzułmańskich. Problem z podobnymi praktykami narasta również w Niemczech.

Badanie dotyczące tej kwestii zostało przeprowadzone na wniosek belgijskiej sekretarz stanu ds. równości płci, równych szans i różnorodności Sarah Schlitz oraz ministra zdrowia Franka Vandenbroucke. Z przeprowadzonych analiz wynika, że 23 395 kobiet i młodych dziewcząt w Belgii zostało zmuszonych do częściowego albo całkowitego usunięcia zewnętrznych narządów płciowych. „Potencjalnie zagrożonych” takim zabiegiem ma być z kolei około 12 tys. osób.

Spośród ponad 35 tys. okaleczonych lub zagrożonych okaleczeniem kobiet, jedna trzecia jest nieletnia. Zdecydowana większość, bo blisko 16 tys. zamieszkuje Region Flamandzki, natomiast 10 tys. Brukselę i jej okolice. Ogółem w porównaniu do 2016 roku powyższe liczby zwiększyły się o 45 proc., natomiast ogółem rosną one stale od 2007 roku.

Większość kobiet z urazami swoich narządów płciowych została okaleczona jeszcze w krajach swojego pochodzenia. Opisywane zjawisko ma bowiem głównie miejsce wśród muzułmańskich imigrantów, zwłaszcza tych pochodzących z Somalii, Gwinei i Dżibuti. Według danych Organizacji Narodów Zjednoczonych, w wymienionych państwach zabiegowi poddawanych jest ponad 90 proc. kobiet.

Nie tylko Belgia mierzy się z problemem kwalifikowanym przez ONZ do kategorii tortur i łamania praw człowieka. W Niemczech tylko od 2017 do 2020 roku liczba przypadków okaleczania zewnętrznych narządów płciowych u kobiet zwiększyła się o blisko 44 proc.

Na podstawie: [EuropeanConservative.com](https://www.europeanconservative.com/)

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl/)